

# Szejowie dyktowali tempo

Data publikacji: 9.09.2024 21:00

Niespodzianki na Dolnym Śląsku nie było. Jarosław i Marcin Szejowie dyktowali tempo podczas Rally TurboJulita w ramach przygotowań do Rajdu Śląska, który zakończy tegoroczną rywalizację w Rajdowych Samochodowych Mistrzostwach Polski.

mat. pras. GK Forge LOTTO Rally Team

Jarosław Szeja przyznał jeszcze przed przystąpieniem do rywalizacji na Dolnym Śląsku, iż czwartą rundę Tarmac Masters – Rally TurboJulita – potraktuje załoga GK Forge LOTTO Rally Team jako trening. Ustronianie jako jedyni wsiedli do królewskiej konstrukcji Rally2, więc o niespodziance nie mogło być mowy. Najszybsi bracia w Polsce mieli na mecie blisko dwie minuty przewagi (+1:44.9) nad duetem Chorbiński/Chrzanowski.

**- Ten weekend i rajd spożytkowaliśmy w stu procentach. Jechaliśmy bezpiecznie, ale co pętlę zmienialiśmy coś w samochodzie, aby próbować nowych rozwiązań. Cieszy nas tempo, że pojechaliśmy swoje. Wiem, że nie było tutaj drugiego takiego samochodu, ale mogę porównać czasy z poprzednimi latami** - przyznał na mecie Jarosław Szeja w rozmowie dla portalu *Rallypl*.

Do zakończenia tegorocznych Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski pozostała już tylko jedna runda, Rajd Śląska, którą zaplanowano na drugi weekend października (11-13.10). - **Mamy już plan na przygotowanie, mamy w nim dni testowe, ale pojedziemy też ten drugi Termac** (przyp. red. – 6.10) – podsumował kierowca GK Forge LOTTO Rally Team.